

VIII 5-

Niech żyje Święto Majowe, międzynarodowe święto uciskanych i walczących.

W podziemiach wre.

Nieuniknieni towarzysze wojny—ból, nędza, cierpienie—rozbudziły świadomość proletariatu. Wezbrana rozpacz, rzeka gniewu i nienawiści ludowej grozi lada chwila rozlewem.

Wśród ciszy rozlegają się, pozornie dalekie jeszcze, głuche grzmoty podziemne. Chwila jeszcze, a runie w posadach kapitalizm.

Zrywa się do boju proletariąt. Już nie zadowolnią go drobne ustępstwa, zmiana klik rządzących, zwykły przewrót polityczny. Jego twórczy wysiłek zwraca się przeciwko podstawom współczesnego ustroju, przeciwko istocie kapitalizmu. Ten bój śmiertelny, ta walka starego świata z nowym—to **Rewolucja Społeczna**.

Rozwiał się bezpowrotnie sen o pokoju społecznym, o jedności narodowej, o solidarności klas. Stworzeniem własnego święta majowego, święta pracy, zadokumentował proletariąt ostateczne zerwanie z dzisiejszymi władcami, z ich tradycją i dążeniami. Robotnik, świętujący dzień 1 maja, nie oczekuje polepszenia bytu od burżuazji i jej rządów, odrzuca precz jałmużnę klas posiadających. Przemocy kapitału przeciwstawia swą własną siłę, ideologji wyzysku—swą ideologję Pracy.

Poza mury fabryk wystąpiła walka klasy robotniczej z uciskiem burżuazji; niema dziś przejawu życia, wobec którego nie zająłby samodzielnej postawy socjalizm, co stał się rewolucyjnym wyznaniem wiary warstw pracujących; niema i nie może być takich zagadnień, w których dążenia proletariatu zbiegłyby się z dążeniami burżuazji.

Proletariąt polski burżuazji polskiej, która w ugodzie i kompromisach znalazła wyraz dla swego patriotyzmu, przeciwstawił swój własny rewolucyjny patriotyzm. Zjednoczona Niepodległa Polska robotnicza stała się hasłem bojowym polskiego ludu. Zbliżyła się chwila, kiedy pod naporem rewolucji pryśnie potęga okupantów; wraz z nią załame się ostatecznie zdolność oporu polskiego stanu posiadania, który pod skrzydłami bagnetów niemieckich szuka opieki i ochrony. Zbliżyła się chwila,

kiedy rząd Polską pochwycą w ręce swoje ci, którzy, miast tradycji ugody i kompromisu, mają za sobą tradycję walki i rewolucji. Ramionami ludu pracującego,—we współdziałaniu z proletariatem innych krajów, w walce z najeźdźczym imperjalizmem i rodzimą reakcją,—wywalczona, powstanie Wolna Polska Ludowa, groźniejsza dla polskiej burżuazji od obcego najazdu. Powstanie Polska, która wyciągnie bratnią dłoń do walczących ludów Europy, uścisk braterski zamieni z Rosją rewolucyjną, tą, co pierwsza pokazała, jak proletariąt umie cierpieć, walczyć i zwyciężać.

Koledzy i Koleżanki! niedaleka już chwila, gdy swą misję dziejową spełnić ma klasa robotnicza. Kto chce z nas stać się współtwórcą historii, kto chce odegrać rolę świadomego budownika przyszłości, za swoje musi uznać ideały klasy robotniczej. Cały nasz zapał i młody entuzjazm, nasze dążenia i prace przeniesmy w głąb szerokich mas, jedynej dziś nadziei świata; stańmy całym sercem w szeregach tych, do których należy Jutro.

Do was więc zwracamy się, którzy staniecie się kadrami polskiej inteligencji. Nadchodzi chwila, gdy klasa pracująca sięgnie po ster wytwórczości i rządów. Niechaj do walki tej, która się rozegra, wnieście inteligencja rewolucyjna swą myśl świadomą, swe techniczne i zawodowe wykształcenie; niechaj ideologia Pracy stanie się jej ideologią.

Niech żyje Zjednoczona, Niepodległa Polska — rzeczpospolita Wyzwolonej Pracy!

Niech żyje Rewolucja Społeczna!

Niech żyje Socjalizm!

Związek Niezależnej Młodzieży Socjalistycznej.

Młodzież Filarecka.

Dn. 1 maja, 1918 r.

U.R. 484



D-75/10462

3875